

Adam Mazguła – List do Kaczyńskiego: Idąc logiką ustawy dezubekizacyjnej powinien Pan oddać wilę na Żoliborzu

Adam Mazguła

Pan, prezes oraz doktor nauk prawnych - wprowadzie komunistycznego prawa, ale jednak prawa - jest, być może, oszukiwany

Panie Jarosławie Kaczyński,

Czy Pan, jako doktor nauk prawnych, zgodzi się z moim stwierdzeniem, że pojęcie „prawo” brzmi dumnie i zobowiązująco, podobnie jak „sprawiedliwość”, która wiąże się z równością i zaufaniem?

Rozumiem te słowa tak, że zarówno prawo, jak i sprawiedliwość muszą opierać się na wzajemnym szacunku wszystkich obywateli do wspólnych wartości i organów, które mają mandat społecznego zaufania, by tego prawa przestrzegać.

Takim dokumentem wspólnych wartości jest na pewno Konstytucja RP uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe i przyjęta przez społeczeństwo w referendum. Takim organem jest też niezależny sąd.

Pan, prezes oraz doktor nauk prawnych - wprowadzie komunistycznego prawa, ale jednak prawa - jest, być może, oszukiwany. Nie wierzę, że akceptuje Pan fakt, że Pański współpracownik, Mariusz Błaszczak, który nie jest doktorem nauk prawnych, zebrał zespół specjalistów, składający się z PiS-owskich działaczy IPN, i opracował bezprawną ustawę. Piszę do Pana, bo nie wierzę, że jest to możliwe...

Zapewne Pan, Panie Jarosławie Kaczyński, zna sprawę albo słyszał Pan o nagrodzie dla polskich oficerów, otrzymanej za pomoc w uwolnieniu funkcjonariuszy wywiadu cywilnego i wojskowego USA oraz o przeprowadzeniu akcji zdobycia i przekazania Amerykanom map Bagdadu, co zaważyło na losach wojny w Zatoce Perskiej. Amerykański rząd za ten czyn umorzył połowę zagranicznego długu Polski (zaciągniętego jeszcze w okresie PRL), czyli 16, 5 miliarda dolarów.

Czy słyszał Pan o generale Gromosławie Czempińskim, który był również uczestnikiem przerzutu oficerów brytyjskich z zagrożonych terenów? O generale, który został uhonorowany wysokim odznaczeniem CIA, a Stany Zjednoczone, w zamian za tę operację, pomogły w zorganizowaniu jednostki GROM?

Panie Jarosławie Kaczyński, czy słyszał Pan o funkcjonariuszu, który został postrzelony przez bandziorów w czasie akcji przeciwko przestępcom?

Czy słyszał Pan o lekarzu, bohaterze Powstania Warszawskiego, który pracował, według Ministra SWiA, w „niewłaściwym” szpitalu albo o sprzątacze z ministerstwa?

Wszystkim tym ludziom podziękował **Mariusz Błaszczak, również w Pańskim imieniu, i nazwał ich zdrajcami, służącymi zbrodniczemu systemowi i zabrał im prawo do emerytur z okresu przed 1989 r. (0%, a skazani, odsiadujący wyroki, mają prawo do 0,7%).**

Kojarzy Pan - 0%?

Było to możliwe, bo prominentni działacze IPN, panowie: dr ADRIAN JUSUPOVIĆ z Warszawy, dr hab. FILIP MUSIAŁ z Krakowa, dr WOJCIECH FRAZIK z Krakowa i dr PAWEŁ SKUBISZ ze Szczecina, opracowali ustawę o pozbawieniu starszych osób emerytur i rent. **Osób, które, podobnie jak Pan, służyły państwu polskiemu w czasach PRL.** Podłość tych naukowców polega na tym, że te represje dotyczą tych,

którzy byli zweryfikowani pozytywnie i okazali się lojalni, pomocni i wolni od bezprawnych działań wobec obywateli naszego kraju. Zresztą represje spotkały ich już po raz trzeci!

Wierzę, że Pan, jako doktor nauk prawnych, był przeciwny tej ustawie i że zapewne namawiał Pan Prezydenta RP, również doktora nauk prawnych, żeby jej nie podpisywał. Niestety, to jakoś samo się przegłosowało i znaleźliśmy się w pomroczności prawnej.

Nie wiem, czy się Pan ze mną zgodzi, przecież nie jestem prawnikiem, że to jest kara represyjna, kara nie za winy, lecz za głupotę decydentów i na zapotrzebowanie polityczne.

Ta ustawa odbiera prawa nabyte i tworzy, znaną z czasów faszyzmu, odpowiedzialność zbiorową określonej grupy społecznej. **Nazwano ją „dezubekizacyjną” dla zakłamania prawdy i „pod publikę”, czyli dla poklasku gawiedzi**, aby jej wmówić, jaką to sprawiedliwość dziejową wprowadza partia rządząca.

Jeśli, według PiS-u, praca w czasach PRL była służbą dla zbrodniczego systemu, to trzeba się od tego systemu odciąć i odwołać ciągłość polskiego państwa!

Panie Jarosławie Kaczyński, aby być konsekwentnym, **musi Pan ratować sytuację i ogłosić, że Polska nie będzie przestrzegała ustaleń z Jałty i Poczdamu**. Tam zapadły decyzje o granicy na Odrze i Nysie, o oddaniu większości naszych przedwojennych terenów i ostatecznym podporządkowaniu Polski komunistycznej Rosji Sowieckiej. Jak Pan to zrobi?

Myślę, że, w następstwie, powinien Pan doprowadzić do oddania naszych terenów zachodnich Niemcom i do zmuszenia Ukrainy, Litwy i Białorusi do zwrotu naszych ziem.

Powinniśmy, konsekwentnie, porzucić ONZ. Tylko wtedy, po co nam sukces, gdy wybierano nas na niestałego członka Rady Bezpieczeństwa?

Powinien Pan również namówić swoich współpracowników do cofnięcia nacjonalizacji przemysłu czy reformy rolnej.

Anulować swoim partyjnym politykom, oraz ich rodzinom i zwolennikom, wszystkie peerelowskie tytuły naukowe. A w pierwszym rządzie tym, którzy w swoich pracach powoływali się na Lenina lub Stalina. Trochę szkoda by mi było pani prof. Krystyny Pawłowicz oraz, oczywiście, Pana, ale to przecież właśnie Wy, swoim trudem naukowym w latach Polski Ludowej, wspieraliście „zbrodniczy reżim”.

Radzę również spalić wszystkie nielegalnie powstałe książki. **Unieważnić wszelkie międzynarodowe układy i porozumienia, zdegradować generałów, oficerów, a w ogóle najlepiej każdego żołnierza!**

Wszyscy Pańscy zwolennicy, którzy pobierają emerytury i renty przyznane im w okresie starego reżimu, powinni, w ramach dekomunizacji, zrzec się tych – jakże obrzydliwych – apanaży i za karę powinni pobierać nowe, według przelicznika 0% za każdy rok.

Idąc taką logiką, powinien Pan oddać rodzinie płk. Lisa-Kuli willę na Żoliborzu.

Komuniści wprowadzili wolną Polskę do rodziny demokratycznych państw europejskich i do NATO. Temu też powinien się Pan przyjrzeć, bo nie wiadomo, o co im tak naprawdę chodziło...

Panie Jarosławie Kaczyński, czy nie uważa Pan jednak, że to tym, którzy wtedy służyli Polsce, takiej, jaka ona była, i zapewniali ciągłość tradycji narodowych, należy się szacunek za przetrwanie? Oni wszak przestrzegali ówczesnej konstytucji i obowiązującego w tamtym czasie prawa.

Czy nie uważa Pan, że Wasz gwałt na obecnej Konstytucji RP i aktywność w tym względzie Waszych polityków oraz bierność wojska i policji, daje podstawy do ścigania? Przecież jawnie łamiecie konstytucję demokratycznego państwa prawa!

Na jaki szacunek, na jakie prawa i emerytury od państwa mogą liczyć,

służący teraz Pańskiej formacji, politycy, żołnierze, opresyjni policjanci czy, głuche i ślepe na Wasze wyczyny łamania prawa, służby państwowe?

Nie wiem, jak Pan, ale ja uważam za swój święty obywatelski obowiązek zrobić wszystko, co w mojej mocy, aby bronić nas przed doktorami i pseudonaukowcami PiS-u, którzy nie mają pojęcia o prawie i sprawiedliwości. Oni przygotowują nowe gnioty przeciwko sędziom, żołnierzom, nauczycielom, górnikom i, diabli wiedzą, komu jeszcze...

Mimo że ustawa mnie nie dotyczy, mimo że, po moim wystąpieniu w tej sprawie już 2 grudnia pod Sejmem RP, zostałem przez władze poddany niebywałym represjom, gwałcącym podstawowe prawa człowieka, będę stał przy ludziach prześladowanych przez Pana i Pańskich wyznawców.

Pan tymczasem robi wszystko, aby ludzie mieli przekonanie, że PiS to partia bezprawia i niesprawiedliwości.

Proszę Pana, jeśli miałby Pan cokolwiek jeszcze zrobić, to..., niech się Pan, rad nierad, położy, a będzie to z pożytkiem dla Polski.

Adam Mazgula